

PET W MASLE

ochronę środowiska zaczął od siebie - NIE PAL!

BIULETYN WNIĘTY MIĘDZYMIASTÓWKI ANARCHISTYCZNEJ; nr 1/89

By MA mogła pełnić rolę się ci wymiany pozytywnej musi m.in. posiadać jakiś wewnętrzny biuletyn informacyjny. Jest nim właśnie PET w MASLE. O jakości jego pracy zdecydowanie najlepiej świadczy szybkość informacji o waszym działaniach i inicjatywach. Dlatego prosimy o przekazywanie ich na adres Biura Informacyjnego M.A. :
 Janusz P. Waluszko, ul. Stare Domki 6/9, 80-857 Gdańsk 1.

PET w MASLE -wydaje RSA, druk : Kooperatywa Wydawnicza MARGINES.

Inf.od października '88 do stycznia 1989.



30.11.88 w Gdańsku odbyło się Spotkanie Integracji Międzymiastówki Anarchistycznej zorganizowane przez Ruch Alternatywny i formację transytoryjną TO TART. Wzięło na nie ok.100 osób z różnego typu grup młodzieżowych i niezrzeszonych sympatyków z całego kraju oraz goście z Francji i ZSRR. Na planie poruszone problemy i wynikające z nich zasady organizacji. Sprawy tej nie omówiono do końca, bo właśnie w tym momencie na miejsce Spotkania wtargnęli uzbrojeni funkcjonariusze ZOMO i SB oraz brygady antyterrorystycznej. Przybyła wraz z nimi urzędniczka oświadczyła, że spotkanie jest nielegalne i wezwwała do rozejścia się. Jasiu Waluszko próbował coś wyjaśnić, ale okazało się to niemożliwe/rozmowa z szefem policjantów - Cierpiem: czy mogę coś wyjaśnić - a w czym imieniu pan mówi? - w swoim własnym - w swoim własnym



nie może pan mówić/. Jako organizatorów zatrzymano Jasia/na 48 godzin/ i gospodarza - Wojtka Mazura oraz obywatela ZSRR - Miszę Kowalskiego, który po odebraniu mu paszportu - rzekł się obywatelstwa sowieckiego. Pozostałych ok. 60-70 osób po spisaniu i rewizji zwolniono. Wojtka skazało kolegium na 51,500 zł, grzywny - odwołał się od tego, podobnie jak od zaboru obrazków z wystawy. Gdy do wychodzących dołączyli spóźnieni /w tym goście z Francji/, kontynuowano spotkanie dalej. Najpierw na górze zorientowano się w sytuacji a Disney zaimprowizował koncertik na saxie a następnie omówiono/ już w nowym lokalu/ sprawy organizacyjne - kontakty, przedstawiciele M.A., sprawę graffiti, szkótek, Organu Centralnego itd. Brak czasu nie pozwolił na dogadanie kwestii ideek i organizacji, przez co zostały opanowane w M.A. - w tej sytuacji musieliśmy powrócić do pierwotnych założeń i ograniczyć przedczesne ambicje na utworzenie "federacji"/.

Jako jeden z punktów programu Spotkania przewidywano sadzenie drzewek /jako formę choć częściowego zadośćuczynienia za drzewa wycięte na produkcję papieru do pisania o ekologii/. Na skutek nalotu policji akcja odbyła się dopiero w niedzielę później. Przy okazji zjedzono część "bigosu wegetariańskiego" przygotowanego na Spotkanie i porozmawiano o działalności w szkołkach. /hr/.



6.XII.88 Politechnikę Gdańską odwiedził św.Mikołaj NZS w towarzystwie dwóch ludzi z RSA. Swoją obchód rozpoczął od Gmachu Głównego o godz.10tej by w ciągu 2 godzin odwiedzić większość wydziałów PG. Napotkanym studentom i pracownikom dawał cukierki, wafle i pieprz/ponad 10 kg./ oraz pismo CIA. Wznoszono okrzyki wzywające do wstępowania do NZS lub tworzenia własnych organizacji. W studium wojskowym obdarowano łakociami słuchaczy i wykładowców wzywając jednocześnie: weź cukierka-rzuc karabin! Ostrożnych, a takich nie brakło, zwłaszcza że część cukierków była zawinięta w ulotki, nakłaniając do korzystania z okazji okrzykami: weź cukierka, to ostatni Mikołaj, za przesydy zostaje zesłany na Syberię, Mikołaj z Leninem będą rozwiązani za nierentowność itd.

17.X.88 przed i w konsulacie amerykańskim w Krakowie A.Niedźwiedka i K.Galiński rozdawali ulotki podpisane przez WiP-Gdańsk i R.S.A., zawierające oświadczenie z poparciem dla anarchistów USA, obchodzących tego dnia rocznicę lewitacji Pentagonu pod hasłami: wojska amerykańskie precz z Ameryki Środkowej, precz z ingerencją USA i ZSRR w sprawy innych krajów.

/od redakcji: z "Lotu" nas wyrzucono a w wariatkowie mieliśmy problem z wyciszeniem, kto tu jest pacjentem. Sprawa się wyjaśniła, gdy ci w piżamach poszli sobie: "Czemu nikt nie śpi eważ?! Ja myślałam, że to będzie impreza towarzyska z herbatką, a to taka terapia pani doktor."/.

16.XII.88 odbyła się kolejna akcja Koncernu Metafizyczno-Rozrywkowego „Pigułka Progresji”. W salach Państwowego Zakładu Wychowawczego w Sopot przed ponad 60-osobową grupą niesfornych dziewcząt/15-21 lat/ ujawnił swoje genialne przejawy twórcze Der Danziger Arsambul/frakcja metamuzyczna Transytoryjnej Formacji TOTART/, Grupa poetycka ZLALI MI SIĘ DO BRODKA, MIŁOŻE-zespół oscylujący na pograniczach zakręconego jazzu oraz grupa kolorowa Yo Als Jetzt. Przyjęcie entuzjastyczne, gorąca atmosfera, szczególnie podczas tej części imprezy, którą symbolicznie możemy określić jako permanentne ujawnienie z cyklu DYSKRETNY UŚMIECH ŻENADY.

14.I.89 Der Danziger Arsambul zlewał się fonicznie podczas wernisażu swej serdecznej przyjaciółki i stałej współpracownicy Joasi Kabali w kawiarni "Lotu" a 21 stycznia życiowi higienisci z Koncernu "Pigułka Progresji" nawiedzili pomocniczy przyrząd szpital psychiatryczny w Gdańsku-Brzeżysku. Na oddziale 20B odbył się perfekcyjnie zorganizowany wieczór grupy poetyckiej ZLALI MI SIĘ DO BRODKA z towarzyszeniem grupy kolorowej Yo Als Jetzt. Upublicznienie zapercypowane zostało w sposób adekwatny przez ludność zapieklająca ten element dziejów wszechświata. Psychic Tour over Gdańsk trwa!



Poniżej publikujemy odpowiedź CRIPA na list MA-Poznań w sprawie przystąpienia Międzymiastówki do międzynarodówki anarchistycznej - IFA. Zachowaliśmy na ogół styl i pisownię oryginału, m.in. określenie MA jako "naszej Federacji", choć jest to nieścisłe /patrz: "co dalej z MA ?"/.

Comité de Relations
Internationale des Fédérations Anarchistes
Secrétariat : 145, rue Amélot - 75011 Paris (France)



Paryż, dnia 07.10.1988.

Potwierdzamy, iż otrzymaliśmy waszą przesyłkę z 5ego października 1988 o możliwości wstępu do IFA waszej Federacji.

IFA powstała w 1968 roku w Carrare /Włochy/, zrzeszając cztery Federacje europejskie/włoską, hiszpańską, francuską oraz Bułgarów na emigracji/. Między kongresami, IFA jest prowadzona przez komisję wykonawczą IFA /Commission de Relations IFA, czyli w skrócie CRIFA/ która składa się z jednego delegata każdej sekcji, i która mianuje wśród swoich uczestników sekretariat do ogólnego administrowania międzynarodówką. Obecnie i do następnego kongresu ten sekretariat prowadzi francuska Federacja/FAF/. CRIFA zbiera się co trzy miesiące w celach rozpatrzenia ogólnej sytuacji ruchu, sprawdzenie właściwego wykonywania decyzji przez sekretariat oraz wywoływania akcji.

Dziękujemy za wasze wystąpienie i życzymy, że zostanie ono zratyfikowane przez całą waszą Federację.

Wstęp do IFA podlega decyzji kongresu/następny kongres powinien się zebrać na jesieni 1990/. Obecnie otrzymaliśmy parę prośb o wstęp, między innymi z Ameryki Łacińskiej od FLA/Argentyna/ i od FAU/Urugwaj/.

/w/Międzyczasie wasza Federacja będzie mogła brać udział w ogólnym działaniu międzynarodówki, to jest być dopuszczona do zebrań CRIPA lub dostawać i przysyłać wszelkie istniejące informacje na korzyść ruchu międzynarodowego. W waszym interesie leży przekazywanie nam informacji o waszych akcjach i pozycjach teoretycznych.

Mamy nadzieję na pozytywną odpowiedź waszej Federacji i pozostajemy do waszej całkowitej dyspozycji do udzielenia wam innych informacji lub wyjaśnień uzupełniających.

Powodzenia!
Z Anarchistycznymi pozdrowieniami

sekretarz CRIFA
Roland BOSDEVEIX.



"TWE-twa" to PISMO UCZNIÓW TRUJMIASTA, jedna z inicjatyw tutejszego środowiska na rzecz rozruszania szkół, obrony praw uczniów, obrony szkoły przed jej militaryzacją i ideologizacją, a także współuczestnictwa młodzieży w działaniach na rzecz praw człowieka, ochrony środowiska naturalnego, działań przeciw wojsku i cenzurze. Nie ograniczamy się do starych schematów - samokształcenie, biblioteczka, napisy na murze czy uliczne zadymy. Proponujemy utworzenie komitetów obrony praw ucznia/nie tylko "politycznych", ale także w wypadku represji za ciążę, odmienny strój czy fryzurę, "filozofowanie". Proponujemy także tworzenie klubów dyskusyjnych, grup artystycznych, organizowanie wystaw, koncertów, prelekcji, protestów itd. Integracji grup mogą służyć wspólne rajdy czy imprezy, a w skali ogólnopolskiej - zloty itp. Równie ważna jest wymiana informacji i pomysłów między poszczególnymi ośrodkami. Tymczasowy kontakt w Trójmieście: Jarek DUBIEL ul. Kraszewskiego 37/34, SOPOT, telefon: 51-43-76.

15. I. 89 w Sopocie z inicjatywy osób związanych z TWE-twa odbył się happening DZIEŃ SOLIDARNOSCI Z RUMUNIA. Rekwizytor nawalił więc nie było gotowania zupy z kory po rumuńsku itp. Przybyło zato ok. 100 osób, które rozdawały na Moło kawałki gazet z nadrukiem RUMUNIA WALCZY O PRZETRWANIE, pito "wino" za zdrowie Ceausescu i skandując okrzyki: Józef Stalin, Niech żyje Ceausescu, Chcemy do Rumunii. Wzięto na ul. Monte Cassino, wzięto się transparenty. Część ludzi pojechała do Gdańska pod wieżę ciśnień z muzyką i akompaniamentem. Wzięto Wojtkę Jankowską i inne itp. po czym udano się do tunelu, lecz tunel przy "Leśnym" zablokowało ZOMO, kilka osób na krótko zatrzymując. Tak wyglądało co niedzielne "zgromadzenie" (nielegalne). Po tym środowisko TWE-twa organizuje kluby dyskusyjne i wykłady o szkole, anarchizmie itp.; a co może policja, ma być jak w średniowieczu; orientacja prorosyjska w polityce polskiej; bezowanie historii przez internet... /w planie jest także robienie filmów video i grupa teatralna.

22. I. 89 na Moło w Sopocie odbył się happening DZIEŃ SOLIDARNOSCI Z CZECHAMI. Było ich ok. 40 osób, niewiele było też MO-wszyscy caliymi. Pojechali do Gdańska, pod Brygidę, a ludzie siedzieli w KAMIENNYM KRĘGU tv! Mimo to grupa przemaszerowała z transparentami NIECH ŻYJE socREALIZM i SZWEJKI NA MOSKWĘ, rozdając ulotki oraz wznosząc okrzyki i wypisując sprayem hasła: pijcie żywe czeskie piwo; niech żyje Jan Palach; niech żyją Czesi; CHCEMY CZECHA A NIE LECHA! MO ograniczyło się do dyskretnej obserwacji.

Z okazji Dnia Wojska Polskiego 12. X. 88 koledzy z Bialegostoku pomalowali w tamtejszym Muzeum WP czołgi i armaty. Efekty czynu społecznego podziwiali przez pół godziny goście - dwa autokary oficerów Armii Czerwonej. Bez trudu odczytali słowo MIR miłe każdemu żołnierzowi Układu Warszawskiego, więcej wysiłku wymagało zrozumienie słów Pokój Peace i znaku-pacyfy. Ekspozycję po miesiącu zmieniono, przemalowując wszystko na zielono.

7. XI. 88 Galeria Działań Maniakalnych zorganizowała na Piotrkowskiej w Łodzi - prokryzysowy happening GALOPUJĄCA INFLACJA. Ok. 20 osób galopowało z tabliczkami o tej treści i transparentem NIECH ŻYJE KRZYŻYS, a gość udający był premiera krzyczał: puścili mnóstwo turban! W wyniku działań prokryzysowych ZOMO zatrzymano 17 osób. 13. XII. 88 pod Hortexem Galeria zorganizowała DZIEŃ SOLIDARNOSCI Z MILICJĄ pod hasłem: Pomóż milicji pobij się sam! Mimo okrzyków ok. 2 tys. osób: Chcemy do ciupy! MO nie interweniowało...!

22. XII. 88., ostatni dzień w szkole przed świętami. Od kilku dni w gablocie wisi gazetka o ochronie środowiska. Przerwa, przed budynek ZSZ wychodzi grupa ludzi z gwizdkami, piszczałkami i bębenkami oraz transparentem KOMITED POIALNY. Skandują: gdzie jest Mikołaj? chcemy Mikołaja! Zza budynku pojawia się Mikołaj w masce p-gaz; witają go okrzyki: nie chcemy prezentów, chcemy powietrza! Mikołaj rozdaje ulotki o zcinaniu choinek i ołowiu oraz baloniki nadmuchane z napisem ŚWIEŻE POWIETRZE. Ludzie nadal krzyczą: Nie ma czym oddychać, Chcemy powietrza! Kto ścina drzewka ten parowa! Mikołaj odchodzi-okrzyki: zostań z nami! nie ma wolności bez Mikołaja! Transparent PRECZ Z...! Koniec. Grupa Happeningowa POD NADZOREM działa od 1987, kiedy to na dużej przerwie zorganizowano "zabawę w wojnę" zakończoną zniszczeniem zabawek militarystycznych i wypuszczeniem/prawdziwego/ gołąbka pokoju. Akcje przeprowadzono za zgodą dyrekcji ZSZ w Nowem.

ZSZ-Nowe. 16. XII. 88. Przerwa. Syrena wyje na całą szkołę. Korytarz ozdobiony/wipowskimi/gołąbkami pokoju. Dwóch facetów w pilotkach, z plastikowymi modelami samolotów z hukiem i wrzaskiem lata po korytarzu i strąca gołąbki pokoju. Ludzie zaskoczeni, a tymczasem "piloci" atakują się nawzajem/strzyka krew z czerwono-krwistą farbą/. Obaj "pokrwawieni", oba samoloty zniszczone. Jednak nie boją się i podnoszą się i rucją ulotki/"ulotki ptacy"/z samolotów i ptakami w krwi. Początkowo ludzie boją się je podnosić, ale w końcu ktoś zaczyna z ulotki robić samolot. Koniec. Refleksje uczniów: happeningi są O.K., ale powinny być dłuższe i wcześniej zapowiedziane, by każdy mógł popatrzeć.

Graffiti-obrazki na murach, to forma łamania monopolu państwa na wystrój otoczenia. Jeśli chcesz nawiązać kontakt z bojownikami murów bazgrzących napisy i szablonującymi - napisz do:

Krzyśka Galinskiego, ul. Kraszewskiego 37/34 SOPOT; Grześka Kmity, ul. Zamenhafa 28 POZNAŃ; Grześka Kozaka, Zwieszyno 85, 76-024, woj. koszalińskie.

O ZACHOWANIU SIĘ PRZY STOLE

Czy należy bać się policji?! Z pewnością trzeba na nią uważać, ale bez przesady - nie jest to powód, by rezygnować z działalności. Czy policja może nam coś zrobić?! Niewiele, jeśli nie będziemy trzymać na spalonym lokalu masy bibuły, a przede wszystkim - będziemy się trzymać paru prostych zasad:

1. z policją nie należy rozmawiać! Zgodnie z prawem każdy ma prawo odmówić zeznań. Należy także odmówić rozmów nieoficjalnych. Niektórzy ludzie sądzą naiwnie, że policjanta można przekonać o swej niewinności lub o tym, że gliny nie powinny robić tego, co robią. Jest to niemożliwe. Policja wykonuje tylko rozkazy, bo za to im piątą - rozkaz i koryto, to jedyne ich racje.

2. absolutnie należy odmówić zeznań. Niektórzy dają się nabrać na tandetne teksty w stylu "przyznaj się, a będzie to okoliczność łagodząca", albo "wiesz, ty milczysz i cierpisz za innych, a oni cię sypią", "wiemy wszystko...", albo "przyznaj się a puścimy cię" i spektakularnie chwytają za telefon. A prawda jest taka, że przyznanie się do winy bywa jedynym dowodem w sprawie, o tym, że mówią inni - mówią wszystkim, gdyby coś wiedzieli - nie mieliby po co nas o to pytać (by pokazać, że coś wiedzą - rzucają paroma informacjami, które na ogół pokazują, jak mało wiesz - warto natomiast zastanowić się nad źródłem informacji), a trzymać będą cię tak długo, jak długo im będziesz potrzebny, czyli - jak długo będziesz mówił.

3. niczego nie podpisuj, do niczego się nie przyznawaj! bo po pierwsze - szkodziś sobie, po drugie - współpracujesz z państwem. (można też stosować bierny opór i nie przyjmować posiłków).

4. nie należy się bać, gdy policja straszy nas, krzycząc, że nas znową w więzieniu - nie te czasy! Nie grozi nam więcej niż kolegium



(którego i tak nie będziemy musieli zapłacić) czy 48 godzin aresztu, a i to nie zawsze. Na ogół zresztą, krzyczący policjant urzędnika występuje na tle któregoś z nas - wypaść lepiej ten drugi - grający "dobrego wujuszka" i mający skłonność nas do współpracy.

Zresztą - bać się nie ma czego. Pudło też jest dla człowieka, jak mówi recydywa. Nic strasznego - pierwszy raz zaliczyłem cztery miesiące w stanie wojennym, latem 1982, potem były już tylko "48" i żyję - nic się nie stało. Przy okazji, w więzieniu, jak w szpitalu psychiatrycznym, można poznać od środka mechanizmy rządzące tym systemem w czystej postaci. (Na marginesie - uważam,

że środowiska niezależne powinny bardziej zainteresować się losem więźniów kryminalnych - bezkarność policji i kłwiszy w stosunku do "bandytów" odbija się także na nas, na całym społeczeństwie).

W wypadku jakichś problemów z policją - dajcie znać przedstawicielom M.A., byśmy mogli udzielić wam pomocy (prawnej i nie).

Janusz P. Waluszko

BIBLIOTECZKA

Jesteśmy przekonani, że najważniejsze jest praktyczne działanie. Jednak refleksja teoretyczna a zwłaszcza znajomość historii (w tym przypadku - znajomość dziejów ruchu anarchistycznego) może być w robocie przydatna, przeto poniżej publikujemy listę tych nielicznych pism teoretyków anarchizmu lub anarchii dotyczących, które przed- i po wojnie po polsku wydano. Gdyby ktoś znał inne publikacje o podobnym charakterze - prosimy o informację.

PISMA :

Edward Abramowski :

Psychologiczne podstawy socjologii
Co to jest sztuka?
Zagadnienia socjalizmu
Pierwiastki indywidualne w socjologii
Socjalizm a państwo
Etyka a rewolucja
Zmowa powszechna przeciw rządowi
Nasza polityka
Idee społeczne kooperatywu
Kooperatywa jako sprawa wyzwolenia ludu pracującego

oraz pisma wybrane :

Filozofia społeczna. Wybór pism Rzeczypospolita przyjaciół
Pisma popularno-naukowe i propagandowe

Michał Bakunin :

Pisma wybrane
Bóg i państwo (Genewa 1889)

Piotr Kropotkin :

Łomoc wzajemna jako czynnik rozwoju
Zdobycie chleba (odezwa) Do młodzieży
Nauka współczesna i anarchizm
Państwo i jego rola historyczna
Spółnictwo a socjalizm wolnościowy
Etyka
Wielka Rewolucja Francuska
Wspomnienia rewolucjonisty
Zapiski z ostatnich dni
Nasze bogactwo

z serii "Myśli i ludzie" :

Kropotkin (W. Rydzewskiego),
Tołstoj (W. F. Asmusa),
Proudhon (J. Dziżyńskiego)

P.-J. Proudhon :

Wybór pism

J. Kulczycki :

Anarchizm współczesny
W poszukiwaniu nowego ustroju społecznego
Uwagi o pracy M.A. Czajkowskiego (E. Abramowskiego) pt. socjalizm a państwo /w : Nowy kierunek w socjalizmie europejskim/
Anarchizm w obecnym ruchu społeczno-politycznym w Rosji

Herman Kappaport (R) :

Anarchizm i anarchiści na ziemiach polskich do 1914 /wybór dokumentów i pism, m.in. Machajskiego, Wróblewskiego i Zielińskiego/

Józef Zieliński :

Strajk powszechny
Obłudny socjalizm
Bojowo-robotnicze związki zawodowe
Czy w Polsce anarchizm ma rację bytu? (R-w : H. Rappaport...)

Augustyn Wróblewski :

Co to jest anarchizm (R)

J.W. Machajski :

Religia socjalistyczna a walka robotnicza (R)
Robotnik umysłowy
Bilans burżuazyjnej rewolucji rosyjskiej (R)
Rewolucja burżuazyjna i sprawa robotnicza
Bankructwo socjalizmu w XX w.

Jerzy Sorel :

Złudzenia postępu
/materiały/ X Zjazd/u/ KP(b) Rosji (marzec 1921) /zawierają m.in. program anarcho-syndykalistycznej "opozycji robotniczej" (Szlajnikow, Kołkontaj, Miedwiediew) oraz uchwałę potępiającą tzw. "odchylenia syndykalistyczne i anarchistyczne"/

OPRACOWANIA :

A. Leśniewski "Bakunin a sprawy polskie"
H. Temkinowa "Bakunin i antynomie wolności"
S. Swianiewicz "Psychiczne podłoże produkcji w ujęciu J. Sorela"
A. Malinowski "Mit o wolności. Szkice o anarchizmie"
J. Muszyński "Anarchizm. Rzecz o nieziszczalnej wolności"
J. Plechanow "Anarchizm a socjalizm"
M. Waldenberg "Prekursorzy nowej lewicy" /m.in. Proudhon, Bakunin, Kropotkin, Sorel, syndykalizm francuski i włoski/
z serii "Dialogi" : Anarchia czy wolność?
w : Zeszytach teoretyczno-politycznych nr. 11/69 M. Moissonnier "Anarchizm wczoraj i dziś"
i w nr. 7-8/70 M. Castello "Niektóre aspekty filozofii anarchistycznej"

Z pism oryginalnych najbardziej osiągalny jest Abramowski i Kropotkin (wydawani nie tylko przed wojną i nie tylko w wyborach pism, jak Proudhon czy Bakunin). Wybór dokumentów i pism opracowany przez Rappaporta wyszedł w 1981 w nakładzie 600 egz. i jak zaznacza autor we wstępie - jest to jedyne opracowanie na ten temat. Książki o anarchizmie są z reguły tendencyjne - wyjątek na tym tle stanowią DIALOGI: "Anarchia czy wolność?".

Co dalej z M.A.?

→ JANY WALUSZKO ←

Na Spotkaniu Integracyjnym proponowałem byśmy zastanowili się, czy jesteśmy zwolennikami anarchizmu jako pewnej wizji życia społecznego, czy też - jak inni kontrkulturyści - ograniczamy go do postawy indywidualnej, a w związku z tym - czy potrzebna jest nam federacja, czy też wystarczy jakaś forma telekomunikacji i koordynacji? Ponieważ z "przyczyn obiektywnych" nie postanowiliśmy inaczej - Międzymiastówka Anarchistyczna pozostaje nadal siecią łączności między istniejącymi grupami, a nie nową organizacją, czy choćby federacją anarchistyczną. Jej celem była i jest wymiana ideek, pomysłów, informacji o akcjach i inicjatywach poszczególnych grup oraz koordynowanie pomocy wzajemnej w myśli, słowie i uczynku. Sądzę, iż M.A. pozostanie "pocztą" i forum wymiany myśli i usług nawet wówczas, gdyby doszło do utworzenia w Polsce federacji anarchistycznej. Na razie zresztą stan poszczególnych grup i ich wzajemna interakcja nie skłaniają do pośpiechu w tej sprawie. Osoby i grupy, którym to nie wystarczy, mają w tej chwili dwie możliwości - albo włączyć się w pracę już istniejących grup i formacji / Wolność i Pokój, Ruch Społeczeństwa Alternatywnego, Pomarańczowa Alternatywa, TotArt, Kolektyw Wegetariański, Organizacja Jedności Anarchistycznej... itd/, albo utworzyć własne "wolne komórki anarchistyczne", "grupy aktywności społecznej" czy "brygady młodzieży wegetującej", a nie czekać na M.A./nie uchodzi, by anarchista czekał na rozkazy/. W tym samym celu proponowałem utworzenie "regionów", by ludzie z pewnego terenu kontaktowali się ze sobą, organizowali wspólne akcje itp. bez czekania na Gdańsk i bez użycia poczty/co w skali ogólnopolskiej jest utrudnione/. Taki model działania jest i bezpieczniejszy, i bardziej wydajny /pismo czy list nie zastąpi osobistego kontaktu czy wspólnej akcji/. Aby nasza sieć łączności mogła sprawnie funkcjonować - potrzebne są fundusze. Dlatego przyjęliśmy dobrowolną składkę w wysokości 1000 zł. na kwartał. Osoby płacące składki będą otrzymywały bezpłatnie bibułę M.A. i grup z nią współpracujących.

- jącego. To, co pozostanie - pójdzie na pocztę, druk czy spotkania. Składki zbierać będą przedstawiciele M.A.:
- w Gdańsku - Janusz Waluszko ul. Stare Donki 6/9
 - w Koźuchowie - Andrzej Tokarski ul. Wolności 17/1
 - w Krakowie - Marek Kurzyński ul. Smoleńsk 16/8
 - w Poznaniu - Jarek Urbański ul. Juroszkowska 50B/36
 - w Szczecinie - Bartek Sawicki ul. Boryny 38/14
 - w Toruniu - Mariusz Sikorski ul. Mickiewicza 78/8
 - w Warszawie - Artur Zajackowski ul. Czerniakowska 12/69
 - w Wrocławiu - Robert Trus ul. Jelenia 54/3'

- Ponadto kontakt z M.A. utrzymują:
- Grzegorz Zych, ul. Chmielna 1^b/26, Barlinek
 - Marcel Mularski, ul. Morcaka 64/8, Koszalin
 - Artur Kąłuza, al. Powstańców Wielkopolskich 78.B/1, Piła
 - Adam Nawiercki, ul. Nowowiejska 5/139, Kielce
 - Wojciech Jędrzejak, ul. Hermisza 4.B/5, Ząbraz
 - Mada Krzywińska, ul. Pniewska 21.A/2, Lwówek Wielkopolski
 - Klaudiusz Lesołek, ul. Stupski 32/2, Gdańsk
 - Krzysiek Smolnicki, ul. Stopnicka 4/6, Wrocław
 - Krzysiek Galiński, ul. Krzeszowskiego 37/34, Łopot

dawniczego są: anti trott-czad z NRD-owskiej piwnicy, składanka czeskiego punka "Barikady Nowi Fronty" (HNF Radegast, FPB, Flexi, Oi Oi

Manufaktura ZK tapes roz-poczęła swą działalność w styczniu '87, wypuszczając kasety jeleniogórskiego Portu BS, wśród planów wy-



Kontakt : MIROSLAW DZIECIOŁOWSKI ul. Tuwima 28/3, Zgorzelec

SEKCYJA PUBLICYSTYCZNO REKLAMOWA KONCREJNU TAFIZYCZNO ROZRYWKOWEGO "FIGURKA PROGRESJI" SERDECZNIE ZACHĘCA BEZWZGLĘDNIE NATYCHMIAST

HIGIENA

PRZEGLĄD ARCHEOLOGICZNY METAFIZYKI SPOŁECZNEJ

PPR POMARAŃCZOWA ALTERNATYWA PARTIA RADYKAŁNA GALERIA POEZJI PRZEGADATH

HIGIENA

PRZEGLĄD ARCHEOLOGICZNY METAFIZYKI SPOŁECZNEJ

Kontakt :
Zbigniew Sajnog
al. Leningradzka 32/24
Gdańsk

Fawel Konnak
ul. Korzeniowskiego 43
Gdańsk

SEKCYJA PUBLICYSTYCZNO REKLAMOWA KONCREJNU TAFIZYCZNO ROZRYWKOWEGO "FIGURKA PROGRESJI" SERDECZNIE ZACHĘCA BEZWZGLĘDNIE NATYCHMIAST

KUPUJ I STOSUJ "HIGIENĘ"

do nabycia za jedyne 550,- (koszt pisma i wysyłki). Na 52 stronach SIR prezentuje Pomarańczową Alternatywę, Partię Radykałną, Galerię: pojęcie galeria jest nieodpowiednie, Praffdate, Grupę Poetycką "Złazi mi się do środka". Poczcie Uliczną, Jany'ego i sam TotArt.

Zespół ROZKROCK powstał w 1986 r. z inicjatywy Zięcy Stardusta. W tymże roku zadebiutował na festiwalu „Poza Kontrolą”. Koncerty ROZKROCKU to fuzja dźwięków muzycznych, teatralnych i plastycznych. Bódcem inspirującym są wszelkie sprawy związane z szeroko rozumianą kulturą: disco, sex, komix. ROZKROCK ocenia się jako zespół punkowy, choć zarówno muzycznie jak i tekstowo z punk-rockiem niewiele ma wspólnego, a nawet śpiewa piosenki antypunkowe, gdy (jak uważa) punk stał się dziś jeszcze jedną muzyką użytkową.



Rynek 9 8-300 WALBRZYC